

Tęsknie – Topleś

Wstałem wcześniej, znów nie mogłem spać,
Zimna pościel nie potrafi grzać
Poranną kawę jak nigdy pije sam,
Że nic się nie stało, przed sobą rolę gram
W mej lodówce tylko światło i wiatr,
Na śniadanie nawet chleba brak
Czuję się jak manekin bez rąk,
Swym zachowaniem popełniłem błąd

Ref: h=

Tęsknie, tęsknotą płonę,
Kocham w miłości mej tonę,
Porywa mnie potok łez, który Tobą jest
Tęsknię jak nigdy jeszcze,
Kocham proszę usłysz mnie wreszcie
Mego serca mękę skrusz i błagam do mnie wróć

Minął tydzień, jak zamknęłaś drzwi,
Z drugiej strony tak kazałem Ci
Wykrzyczanych było za dużo słów,
Nie myślałem, że Cię ranię znów
Wybieram numer, który dobrze znam,
Nie chcesz słyszeć mnie, wrażenie mam
Na wiadomość chociaż odpowiedz mi,
Co ma moje serce robić, gdy

Ref /x2

Tęsknie, tęsknotą płonę,
Kocham w miłości mej tonę,
Porywa mnie potok łez, który Tobą jest
Tęsknię jak nigdy jeszcze,
Kocham proszę usłysz mnie wreszcie
Mego serca mękę skrusz i błagam do mnie wróć

Tęsknie, tęsknotą płonę,
Kocham w miłości mej tonę,

Porywa mnie potok łez, który Tobą jest
Tęsknię jak nigdy jeszcze,
Kocham proszę usłysz mnie wreszcie
Mego serca mękę skrusz i błagam do mnie wróć
Tęsknię x3
Do mnie wróć x2



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych